

Sygn. akt II Ca 1110/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Barbara Dziewięcka (spr.)**

Sędziowie: **SSO Hubert Wicik**

SSO Bartosz Pniewski

Protokolant: starszy protokolant sądowy Agnieszka Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 listopada 2016 r. w Kielcach

sprawy z powództwa S. K. i A. K. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

z dnia 25 maja 2016 r., sygn. akt I C 126/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

- 1) II (drugim) w ten sposób, że zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz S. K. dalszą kwotę 18.000 (osiemnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 listopada 2016 roku,
- 2) III (trzecim) w całości i zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz S. K. 2 822,72 (dwa tysiące osiemset dwadzieścia dwa, 72/100) złotych tytułem kosztów procesu,
- 3) V (piątym) w ten sposób, że zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz A. K. (1) dalszą kwotę 21 000 (dwadzieścia jeden tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 listopada 2016 roku,
- 4) VI(szóstym) w całości i zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz A. K. (1) kwotę 2 947 (dwa tysiące dziewięćset czterdzieści siedem) złotych tytułem kosztów procesu,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz S. K. 553,20 (pięćset pięćdziesiąt trzy, 20/100) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

IV. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz A. K. (1) 1 702,20 (jeden tysiąc siedemset dwa, 20/100) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1110/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 maja 2016 r. w sprawie I C 126/15 Sąd Rejonowy w Jędrzejowie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. K. kwotę 22.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 listopada 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I.) oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II.), zasądził od powoda S. K. na rzecz pozwanego kwotę 118,89 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III.), zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 listopada 2014 r. do dnia zapłaty (pkt IV.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt V.), zasądził od powódki A. K. (1) na rzecz pozwanego kwotę 338,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt VI.) zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. K. kwotę 10.800 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt VII.) oddalił powództwo w pozostałej części (pkt VIII); zasądził od pozwanego na rzecz P. K. kwotę 935,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IX.), zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. K. kwotę 10.800 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt X.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt XI.), zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. K. kwotę 935,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt XII.).

Sąd Rejonowy ustalił:

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2013 r. w sprawie II K 922/12 Z. S. został uznany przez Sąd Rejonowy w Jędrzejowie za winnego tego, że w dniu 9 lipca 2012 r. w J. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował nieumyślnie wypadek drogowy przez to, że kierując samochodem marki (...)o nr rej (...) i poruszając się po ulicy (...) z prędkością znacząco przekraczającą prędkość administracyjnie dopuszczalną nie zachował szczególnej ostrożności polegającej na należytej obserwacji drogi oraz dostosowania prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z pojazdem marki(...)o nr rej. (...) kierowanym przez B. K., która wyjeżdżając z parkingu szpitala z zamiarem skrętu w lewo w kierunku ulicy (...) nie ustąpiła mu pierwszeństwa przejazdu, następstwem którego to wypadku była śmierć B. K. na skutek doznanych przez nią obrażeń ciała w postaci wynaczynienia do jam opłucnych, jak również niewydolności krążeniowo – oddechowej nasilonego urazem czaszkowo-mózgowym i rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym, tj. przestępstwa 177 § 2 k.k.

S. K. miał wtedy 65 lat, zamieszkiwał w domu rodzinnym w J. wspólnie z żoną B. K., córką A. oraz wnukami P. i K.. W dacie zdarzenia przebywał na emeryturze. Wspólnie z żoną prowadził działalność gospodarczą w postaci handlu obwoźnego ubrankami dziecięcymi. Przeciętny zysk miesięczny to 1000 zł.

Związek małżeński powoda trwał 40 lat, małżeństwo układało się dobrze, mieli trójkę dzieci. Syn i córka mieszkają w okolicach W., ojciec odwiedza ich średnio dwa lub trzy razy na miesiąc. Mąż dbał o zapewnienie środków utrzymania, zaś żona zajmowała się domem w tym praniem, sprzątaniem, gotowaniem, zakupami. Po jej śmierci powód musi samodzielnie wykonywać te czynności. Stwierdzono u niego zaburzenia poznawcze wskazujące na zmiany w (...). Czynniki te utrudniają przeżywanie reakcji żałoby, a związany z nią stres przyczynia się do nasilenia zaburzeń lękowo – depresyjnych.

W dacie śmierci matki A. K. (1) pracowała w (...) w J. jako urzędnik. Z mężem rozwiodła się w(...)r.. Od tego czasu przestał on interesować się dziećmi i nie utrzymuje z nimi żadnego kontaktu. Jeszcze przed śmiercią matki występowały u niej(...)będące skutkiem historii jej życia. Ponadto posiada ona osobowość (...), która charakteryzuje się tym, że nie wszystkie podejmowane decyzje życiowe są dobrze przemyślane. Korzysta z pomocy psychiatrycznej i bierze leki.

K. K. w dacie śmierci babci chodziła do szkoły. Od dziecka de facto wychowywała ją babcia. Ojciec porzucił ją kiedy była jeszcze mała. Matka zaś z uwagi na swoją pracę i problemy osobowościowe nie stanowiła dla niej autorytetu. B. K. w szczególności dbała o jej zdrowie ponieważ powódka jest uczulona na antybiotyki. W 2009 r. w domu doznała wstrząsu anafilaktycznego i tylko natychmiastowa interwencja babci które wezwała pogotowie uratowała jej życie.

Powód P. K. ojca nie znał, a matka nie była dla niego autorytetem, tym była dla niego babcia, osoba która go wychowała. Matkę obwiniał o jej śmierć. Wskazuje on zaburzenia osobowości o typie B., które nie mają związku z wypadkiem. Cechują się one trudnością w określeniu pewnej granicy pomiędzy światem wewnętrznym a zewnętrznym czyli logicznym rozumieniem rzeczywistości i jej racjonalnym pojmowaniem, ma osobowość chwiejną emocjonalnie. Po śmierci babci załamał się zupełnie. Po ukończeniu gimnazjum zaniechał dalszej edukacji pomimo, że chodził do Technikum . Wyprowadził się z domu i zerwał kontakty z matką.

Stopień przyczynienia się B. K. do powstania wypadku wynosi 40%.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo było uzasadnione w części. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał:

W przypadku rodziny powodów, nie można mówić o nieprawidłowościach, stanowili oni rodzinę zżyłą, gdzie więź emocjonalna pomiędzy jej członkami była silna. Dotyczy to wszystkich powodów, który zamieszkiwali wspólnie z sobą i pokrzywdzoną. Wszyscy powodowie na śmierć B. K. zareagowali głębokim żalem, wystąpiły przejściowe zaburzenia adaptacyjne w postaci obniżenia nastroju, napięcia, złości, niechęci do wykonywania codziennych obowiązków, które w tej sytuacji wydawały się mało istotne. Najsilniej proces żałoby przeżyła A. K. (1), jeszcze za życia matki pojawiły się u niej (...). Jej matka wiele czynności dnia codziennego za nią wykonywała, dlatego gdy jej brakło nastąpiło załamanie powódki, niemożność pójścia do pracy, pogłębienie dotychczasowych problemów psychicznych. Stąd też obojętność , niechęć do życia i chroniczny niepokój. Konieczne jest kontynuowanie terapii. W przypadku S. K. również wystąpiły mierne nasilone zaburzenia (...), mające związek ze zmianami (...) o charakterze organicznym. To powód zarabiał na życie, poszkodowana prowadziła gospodarstwo domowe, brakuje mu żony, sam musi sprzątać, gotować , prac. U tego powoda także wystąpiła reakcja żałoby wraz z charakteryzującymi ją czynnikami jak poczucie smutku czy osamotnienia.

Także w przypadku P. K. śmierć babci wywołała ogromny stres w jego życiu. Miał wtedy 14 lat, uczęszczał do szkoły. Na tym etapie życia, proces socjalizacji młodego człowieka jest zaawansowany, jednocześnie wymaga szczególnej uwagi ze strony rodziców. Powód ojca praktycznie nie znał, B. K. w przeważającej mierze wzięła na siebie ciężar tego obowiązku. Dlatego też po nagłej utracie babci, pozostał sam, nie mógł liczyć na pomoc matki, która zupełnie się załamała i sama wymagała wsparcia. Starsza siostra miała własne problemy. Okres żałoby był szczególnie ciężki, był wynikiem nieprawidłowej osobowości, co nie pozostaje w związku z wypadkiem. Śmierć babci niewątpliwie jednak miała istotne znaczenie dla jego psychiki, stąd zupełne załamanie i porzucenie szkoły.

K. K. podobnie przeżywała śmierć babci. W jej dzieciństwie także babcia miała niebagatelne znaczenie. To ona uratowała jej życie. Stąd też silny stres i sytuacja żałoby powikłana(...).

W ocenie sądu zasądzone z tytułu zadośćuczynienia sumy najlepiej odpowiadają powyższym wymaganiom, uwzględniają bowiem całościowo sytuację poszczególnych powodów. Zdarzenie wywołało w ich życiu wiele trwałych negatywnych następstw. Zaburzenia emocjonalne miały jedynie charakter przejściowy, choć o różnym czasie trwania. Nie zdeorganizowały życia żadnego z nich w sposób trwały, uniemożliwiający im wywiązywanie się z ról społecznych . Zdaniem Sądu Rejonowego uwzględnić należy elementy, które nie są skutkiem wypadku jak odbiegająca od normy osobowość P. K. i A. K. (1), te nieprawidłowości przyczyniły się do pogłębienia skutków psychologicznych zgonu pokrzywdzonej ponad przeciętną miarę występującą w tego typu sytuacjach.

Nie można zdaniem Sądu deprecjonować tych więzi emocjonalnych, które powstały i zostały gwałtownie zerwane. Powodowie wspólnie ze zmarłą tworzyli harmonijną rodzinę. W trudnych chwilach mogli na siebie liczyć, na swoją pomoc i brak przesłanek mogących wskazywać na późniejszą zmianę tego stanu rzeczy. To B. K. stanowiła dominujący w niej czynnik, zapewniający ład i porządek. Dlatego w przypadku S. K., ustalając wysokość należnego mu roszczenia na 50.000 zł po potrąceniu dotychczas wypłaconej kwoty 8000 zł i wynikającej z przyczynienia się 20.000 zł, zasądono pozostającą różnicę. W przypadku A. K. (1), ustalając wysokość należnego jej roszczenia na (...), po potrąceniu dotychczas wypłaconej kwoty 6000 zł, i wynikającej z przyczynienia się 14.000, zasądono pozostałą

różnicę. Analogicznie w przypadku K. K. i P. K., gdzie przy wysokości należnego im roszczenia 18.000 zł potrącono 40% z tytułu przyczynienia.

W pozostałym zakresie żądania powodów zostały uznane za zbyt wygórowane, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Odsetki na podstawie art. 481 k.c. przyznano zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia następnego po wydaniu przez pozwanego ostatecznych decyzji w przedmiocie przyznania odszkodowania.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. pamiętając, że wszystkie sprawy zachowały samodzielność.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie S. K. i A. K. (2), zaskarżając go w części, oddalającej powództwo w zakresie żądania zasądzenia na rzecz powoda S. K. kwoty 42000 zł (pkt II. wyroku), oraz na rzecz powódki A. K. (1) kwoty 33.000 zł (pkt V. wyroku) każdorazowo tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią B. K.. Zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że kwota 22.000 zł zasądzona na rzecz powoda S. K. i kwota 15.000 zasądzona na rzecz powódki A. K. (1) tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. są kwotami odpowiednimi, co w odniesieniu do całokształtu materiału dowodowego jest w ocenie skarżących nieuzasadnione i spowodowało, że zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone, a przez to nieodpowiednie w stosunku do charakteru doznanej przez powodów krzywdy;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału w sposób niewszechstronny i niezgodny z zasadami logicznego rozumowania, a w szczególności przez przyjęcie, że pomimo iż powodowie wspólnie ze zmarłą tworzyli bardzo harmonijną rodzinę, w której w trudnych chwilach zawsze mogli liczyć na swoją pomoc i jednocześnie brak jest przesłanek mogących wskazywać na późniejszą zmianę takiego stanu rzeczy, jak też to właśnie B. K. stanowiła dominujący w niej czynnik, zapewniający ład i porządek, brak jest przesłanek do uznania żądania powodów w całości.

Wskazując na powyższe, powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda S. K. dalszej kwoty 42.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.p.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 listopada 2016 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki A. K. (1) dalszej kwoty 33000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 listopada 2016 r. do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje są uzasadnione w części.

Sąd Rejonowy nieprawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, na podstawie tej oceny błędnie uznając, że rozmiar krzywdy powodów S. K. i A. K. (1) uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia w kwocie odpowiednio 22.000 zł i 15.000 zł. Tym samym zasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego oraz przepisu art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz tych powodów rażąco niskiego zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

Jest oczywiste, że przeliczenie krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby na pieniądze nie jest rzeczą prostą. Tak więc każdy przypadek musi być rozważany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy oraz swobodnej oceny sądu. Szczególna rola sądu wynika w tym przypadku także z tego, że ustawodawca nie wskazał na kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia z tytułu śmierci bliskiej osoby. Tak więc w rozstrzygnięciu sporów dotyczących wysokości tego zadośćuczynienia pomocne jest bardzo bogate orzecznictwo sądowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 r. I PK 39/14 LEX nr 1544220). Orzecznictwo to więc podaje, że na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs

psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r. IV CSK 374/13 LEX nr 1438653)

Sąd Okręgowy uważa, że kwota zadośćuczynienia przyznana powodom jest zbyt niska, mając na względzie więzi łączące powodów ze zmarłą, a także przebieg żałoby po stracie żony i matki. W orzecnictwie sądowym podkreślano wielokrotnie, iż skorygowanie w toku kontroli instancyjnej przez Sąd Odwoławczy wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest jedynie wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie przez Sąd pierwszej instancji ogólnych zasad (kryteriów) ustalania wysokości zadośćuczynienia (wyrok SN z 30 października 2003 r., IV CK 151/02, Lex Polonica nr 1630441 oraz wyrok SN z 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, niepublikowany). W niniejszym postępowaniu doszło do naruszenia zasad ustalania zadośćuczynienia, poprzez nieuwzględnienie faktu, że prawidłowo ustalone dolegliwości psychiczne skarżących powodów, będące następstwem śmierci żony i matki, spowodowały u nich krzywdę dużych rozmiarów, uzasadniającą przyznanie wyższego zadośćuczynienia.

Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególnie więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego, obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie, obejmujące sferę materialną i niematerialną. Więzy między rodzicami a dziećmi, między małżonkami i między rodzeństwem jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Nagłe zerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci żony i matki stanowi źródło głębokiej krzywdy. Krzywda taka w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy to w dużej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości.

Istotne kryteria mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia, to przede wszystkim stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw, rozmiar kalectwa i konsekwencje doznanego uszczerbku w życiu osobistym i społecznym. Jest oczywiste, że przeliczenie krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby na pieniądze nie jest rzeczą prostą. Tak więc każdy przypadek musi być rozważany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy oraz swobodnej oceny sądu.

Sąd Rejonowy nie wskazał właściwie, dlaczego wyższe kwoty zadośćuczynienia niż zasądzone, nie odpowiadają stopniowi doznanej przez skarżących powodów krzywdy, lakonicznie tylko podając, że w ocenie sądu zasądzone kwoty najlepiej odpowiadają wymaganiom ustawowym i uwzględniają całościowo sytuację poszczególnych powodów.

Z akt sprawy wynika jednoznacznie, że śmierć żony zdeorganizowała życie S. K.. Zdaniem Sądu Okręgowego to on najbardziej odczuł śmierć B. K.. Jak wynika z akt sprawy S. K. i B. K. byli dobrym małżeństwem i jak powód sam twierdzi przede wszystkim dlatego było mu po jej śmierci tak bardzo ciężko. Początkowo sam nie wierzył w to co się stało, nie wiedział co ze sobą zrobić. Przestał chodzić do pracy, nie skończył zaczętych prac, wszystko stało się obojętne i bez znaczenia, miał problemy ze snem. Do chwili obecnej budzi się z lękiem, pracuje w ograniczonym zakresie, rzadko spotyka się ze znajomymi, rzadko wychodzi z domu. Mieszka sam i wszystko musi robić samodzielnie. W szczególności doskwiera mu wykonywanie czynności, które do tej pory wykonywała jego zmarła żona. Biegły psychiatra stwierdził u powoda zaburzenia(...). Śmierć żony była dla niego olbrzymim stresem, który spowodował przerwę w pracy i znaczne trudności w codziennym funkcjonowaniu. W chwili obecnej pomoc psychologiczna jest powodowi wskazana. Wypadek i śmierć B. K. spowodowała szereg negatywnych odczuć, cierpienia psychicznych, nieodwracalnych zmian w życiu powoda. Jak wynika z akt sprawy, m. in. z opinii, zeznań świadków i powodów, gdy zmarła żona powoda, temu zawałił się świat. Małżeństwo przeżyło czterdzieści lat, wychowali trójkę dzieci, doczekali się wnuków, spędzali dużo czasu razem, tak w życiu prywatnym jak i zawodowym, gdyż wspólnie prowadzili działalność gospodarczą. Tragedia ta

pozostawiła trwale ślady na jego psychice. Te okoliczności są wystarczające, by stwierdzić, że śmierć żony bardzo silnie podziałała na powoda i wywołała u niego wysoki poziom krzywdy. Z materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że żałoba powoda miała charakter trudny i w zasadzie do tej pory w psychice powoda są ślady wypadku i śmierci B. K..

W stosunku do tego powoda należy więc uznać, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia, stosowną do stopnia doznanej krzywdy będzie kwota 80.000 zł. Kwota ta jest porównywalna z przyznawanymi przez sądy powszechne w tego typu sprawach, gdzie śmierć ponosi osoba najbliższa, a stopień doznanej przez to krzywdy jest duży. Uwzględnić należy stopień przyczynienia się zmarłej, który w niniejszej sprawie wynosi niemal 40%. Stąd powodowi przysługuje odszkodowanie w wysokości 48.000 (60%x80.000 zł). Odjąć należy przyznaną przez stronę pozwaną kwotę 8000 zł, nadto przyznaną przez Sąd Rejonowy kwotę 22.000 zł. Sąd Okręgowy w związku z tym zasądził dodatkową kwotę 18.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (zgodnie z żądaniem zawartym w apelacji) od dnia 29 listopada 2016 roku.

Także na życie A. K. (1) śmierć matki bardzo silnie podziałała. W rodzinach posiadających normalne relacje, związek pomiędzy matką i córką jest zawsze bardzo silny. Jednak w przypadku powódki i B. K. relacje te były silniejsze niż przeciętne, były one związane szczególnie. Powódka zamieszkiwała z matką w jednym domu, była rozwiedziona. W czasie, gdy ona pracowała, jej dziećmi zajmowała się matka, matka wyręczała powódkę także w innych obowiązkach domowych. Była z matką silnie zżyta, związana, wobec braku męża, matka stanowiła dla niej jedyne oparcie. Po wypadku straciła to oparcie, wszystkie obowiązki spadły na nią, przygnębienie i bezradność pogłębiały się. Do tej pory ma rozchwianą psychikę, czuje się w ciągu dnia nieobecna, przygnębiona. Ma kłopoty z zasypianiem. U powódki biegły psychiatra stwierdził (...). Objawy związane z zaburzeniami utrudniają normalne funkcjonowanie, stres jaki wystąpił po śmierci matki był znaczny, spowodował dekompensację i zawsze to już będzie czynnik powodujący przygnębienie i niepokój. Powódka uczestniczy w psychoterapii, zażywa leki. Życie emocjonalne powódki rozchwiało się, stan po wypadku doprowadził do upośledzenia koncentracji. U powódki nadal widoczne są trudności w przystosowaniu i funkcjonowaniu. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że śmierć matki bardzo silnie podziałała na powódkę i wywołała u niej wysoki poziom krzywdy. Z materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że żałoba powódki miała charakter powikłany i w zasadzie do tej pory w psychice A. K. (1) są ślady wypadku i śmierci matki. W sytuacji normalnego przeżywania żałoby, bliska osoba zmarłego doznaje krzywdy z tego powodu i przysługuje jej zadośćuczynienie. W sytuacji zaś, gdy śmierć bliskiego powoduje tak powikłaną żałobę z zaburzeniami psychicznymi, odpowiednie zadośćuczynienie musi być wyższe od przeciętnego, przyznawanego w tego typu sprawach.

Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednie, stosowne do doznanej krzywdy A. K. (1) zadośćuczynienie wynosić powinno 70.000 zł. Uwzględnić należy stopień przyczynienia się zmarłej, który w niniejszej sprawie wynosi niemal 40%. Stąd powódce przysługuje odszkodowanie w wysokości 42.000 (60%x80.000 zł). Odjąć należy przyznaną przez stronę pozwaną kwotę 6000 zł, nadto przyznaną przez Sąd Rejonowy kwotę 15.000 zł. Sąd Okręgowy w związku z tym zasądził dodatkową kwotę 21.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (zgodnie z żądaniem apelacji) od dnia 29 listopada 2016 roku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II oraz V i zasądził od pozwanego na rzecz powoda S. K. dalszą kwotę 18.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2016 r. do dnia zapłaty i na rzecz A. K. (1) dalszą kwotę 21.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 listopada 2016 r.

W związku ze zmianą orzeczenia co do istoty Sąd Okręgowy zmienił także na mocy art. 386 § 1 k.p.c. punkt III i VI wyroku w całości, orzekając o kosztach postępowania na mocy art. 100 k.p.c. stosownie do ostatecznego wyniku postępowania oraz kosztów poniesionych przez każdą ze stron.

Apelacje w pozostałej części została oddalona na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 100 k.p.c. art. 108 § 1 k.p.c. § 10 ust 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22 października 2015 r. (Dz. U. poz. 1800) oraz § 10 ust 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie

opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804), mając na uwadze jego wynik i koszty poniesione w tym postępowaniu przez każdą ze stron.

Apelacja powoda S. K. została uwzględniona w 42,8 %. Powód poniósł w postępowaniu apelacyjnym koszty w wysokości 4500 zł (2100 zł opłata, 2400 wynagrodzenie pełnomocnika), a pozwany – w wysokości 2400 zł. Na rzecz powoda należało zatem zasądzić tytułem tych kosztów kwotę 553,20 zł ($4500 \times 42,8\% = 1926$ zł; $2400 \times 57,2\% = 1372,89$ zł; $1926 - (\dots),80 = 553,20$ zł)

Apelacja powódki została uwzględniona w 63,6%. A. K. (1) poniosła w postępowaniu apelacyjnym koszty w wysokości 4050 zł (1650 zł opłata od apelacji, 2400 zł wynagrodzenie pełnomocnika), zaś pozwany w wysokości 2400 zł (wynagrodzenie pełnomocnika). Na rzecz powódki należało zatem zasądzić od pozwanego 1702,20 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego ($4050 \times 63,6\%$; $2400 \times 36,4\%$; $(\dots),80 - 873,60$).

SSO Bartosz Pniewski SSO Barbara Dziewięcka SSO Hubert Wicik